



The Holy See

PRZESŁANIE
OJCA ŚWIĘTEGO

FRANCISZKA

DO BISKUPÓW, PREZBITERÓW I DIAKONÓW,
DO OSÓB KONSEKROWANYCH I DO WIERNYCH ŚWIECKICH
W PIĘĆDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ
LISTU APOSTOLSKIEGO
W FORMIE „MOTU PROPRIO”
MINISTERIA QUAEDAM
ŚWIĘTEGO PAWŁA VI

1. Pięćdziesiąta rocznica listu apostolskiego w formie "Motu Proprio" *Ministeria quaedam* św. Pawła VI [AAS 64 (1972) 529-534] stwarza nam sposobność do ponownej refleksji nad zagadnieniem posług. W owocnym, ale nie pozbawionym napięć kontekście, który nastąpił po Soborze Watykańskim II, dokument ten dostarczył Kościołowi znaczącej refleksji, która nie tylko zaowocowała odnowieniem reguł dyscyplinarnych dotyczących pierwszej tonsury, niższych święceń i subdiakonatu w Kościele łacińskim - jak stwierdzono w tytule - ale ukazał Kościołowi ważną perspektywę, która miała moc inspirowania dalszych zmian.
2. W świetle tego wyboru i przyczyn, które za nim stoją, należy rozumieć dwa ostatnie listy apostolskie w formie „Motu Proprio”, za pomocą których wystąpiłem na temat ustanowionych posług. Pierwszy, *Spiritus Domini*, z dnia 10 stycznia 2021 roku, zmienił kanon 230 §1 Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczący dostępu osób płci żeńskiej do ustanowionej posługi lektora i akolity. Drugi, *Antiquum ministerium*, z 10 maja 2021 roku, ustanowił posługę katechisty. Te dwie interwencje nie powinny być interpretowane jako uchylenie poprzedniej nauki, ale jako dalszy rozwój możliwy dzięki temu, że opiera się na tych samych zasadach - zgodnych z refleksją Soboru Watykańskiego II - które zainspirowały *Ministeria quaedam*. Najlepszym sposobem na uczczenie dzisiejszej znaczącej rocznicy jest właśnie kontynuowanie pogłębionej refleksji nad posługami,

które zainicjował św. Paweł VI.

3. Temat ten ma fundamentalne znaczenie dla życia Kościoła: rzeczywiście, nie ma wspólnoty chrześcijańskiej, która nie pełniłaby posług. Listy Pawłowe, i nie tylko one, dają o tym obszerne świadectwo. Kiedy - by posłużyć się jednym z wielu możliwych przykładów - apostoł Paweł zwraca się do Kościoła w Koryncie, obraz, jaki rysuje się w jego słowach, to wspólnota bogata w charyzmaty (1Kor 12, 4), posługi (1Kor 12, 5), działania (1Kor 12, 6), przejawy (1Kor 12, 7) i dary Ducha (1Kor 14, 1, 12, 37). Różnorodność używanych terminów opisuje szeroko pojętą posługę, która jest uporządkowana w oparciu o dwa pewne fundamenty: u źródeł każdej posługi jest zawsze Bóg, który przez swojego Ducha Świętego działa wszystko we wszystkich (por. 1Kor 12,4-6); celem każdej posługi jest zawsze dobro wspólne (por. 1Kor 12,7), budowanie wspólnoty (por. 1Kor 14,12). Każda posługa jest powołaniem od Boga dla dobra wspólnoty.

4. Te dwa fundamenty pozwalają wspólnocie chrześcijańskiej organizować różnorodne posługi, które Duch Święty wzbudza w odniesieniu do konkretnej sytuacji, w której ona żyje. Organizacja ta nie jest jedynie faktem funkcjonalnym, ale raczej uważnym rozeznaniem wspólnotowym, wsłuchiwaniami się w to, co Duch podsuwa Kościołowi, w konkretnym miejscu i w obecnej chwili jego życia. Pouczające przykłady tego rozeznania znajdujemy w Dziejach Apostolskich, właśnie w odniesieniu do struktur ministerialnych, a mianowicie grupy Dwunastu, która musiała zadbać o zastąpienie Judasza (Dz 1, 15-26), oraz grupy Siedmiu, która musiała rozwiązać problem napięć we wspólnocie, jakie powstały (Dz 6, 1-6). Każda struktura ministerialna, która rodzi się z tego rozeznania, jest dynamiczna, żywa, elastyczna jak działanie Ducha: musi się w nim coraz głębiej zakorzenić, aby nie ryzykować, że dynamizm zamieni się w zamęt, żywa aktywność w improwizację, a elastyczność w arbitralne i ideologiczne adaptacje.

5. Św. Paweł VI, stosując naukę Soboru, przeprowadził w *Ministeria quaedam* prawdziwe rozeznanie i wskazał kierunek, w którym należy postępować. W rzeczywistości, przychyłając się do próśb dość licznych Ojców soborowych, zrewidował obowiązującą praktykę, dostosowując ją do potrzeb czasu, i uznał możliwość zwracania się przez Konferencje Episkopatów do Stolicy Apostolskiej o ustanowienie tych posług, które w ich regionach uznano za konieczne lub bardzo pożyteczne. Nawet modlitwa święceń biskupich, w części wstawienniczej, wśród głównych zadań biskupa wskazuje na organizowanie posług: „...rozporządzaj posługami Kościoła zgodnie z Twoją wolą...” (*Pontificale Romanum, De Ordinatione Episcopi, Presbyterorum et Diaconorum*, Editio typica altera, nr 47, s. 25: „...ut distribuat munera secundum præceptum tuum...”).

6. Zasady przypomniane powyżej, dobrze zakorzenione w Ewangelii i wpisane w szerszy kontekst eklezjologii Soboru Watykańskiego II, stanowią wspólny fundament, który pozwala, pobudzony przez wsłuchanie się w konkret życia wspólnot kościelnych, określić, jakie są posługi, które tu i teraz budują Kościół. Eklezjologia komunii, sakramentalność Kościoła, komplementarność powszechnego kapłaństwa i kapłaństwa służebnego, liturgiczna widoczność każdej posługi to zasady doktrynalne, które ożywione działaniem Ducha Świętego sprawiają, że różnorodność

posług jest harmonijna.

7. Jeśli Kościół jest ciałem Chrystusa, to cała służba (*ministrare*) Słowa Wcielonego musi przenikać jego członki, z których każdy - ze względu na swoją niepowtarzalność odpowiadającą na osobiste wezwanie Boga - przejawia rys oblicza Chrystusa Sługi: harmonia ich działania ukazuje światu piękno Tego, który „nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10, 45). Modlitwa święceń diakonów posiada znamienne wyrażenie opisujące różnorodność w jedności: „Mocą Ducha Świętego ukształtowałeś Kościół, ciało Chrystusa, różnorodne i wielorakie w swoich charyzmatkach, wyraziście i zwarte w swoich członkach...” (*Pontificale Romanum, De Ordinatione Episcopi, Presbyterorum et Diaconorum*, Editio typica altera, nr 207, s. 121: „Cuius corpus, Ecclesiam tuam, caelestium gratiarum varietate suorum distinctam conexam distinctione membrorum, compage mirabili per Spiritum Sanctum unitam ...”).

8. Kwestia posług chrzcielnych dotyka różnych aspektów, które z pewnością należy rozważyć: terminologia używana do określenia posług, ich fundament doktrynalny, aspekty prawne, rozróżnienia i relacje między poszczególnymi posługami, ich wartość powołaniowa, drogi formacyjne, wydarzenie konstytutywne, które kwalifikuje do wykonywania posługi, wymiar liturgiczny każdej posługi. Już na podstawie tej tylko skróconej listy uświadamiamy sobie złożoność tematu: z pewnością musimy nadal pogłębiać naszą refleksję nad wszystkimi tymi zakresami tematycznymi: jednak gdybyśmy mieli pretendować do tego, że uda nam się je zdefiniować i rozwiązać, aby następnie móc żyć ministerialnością, najprawdopodobniej nie zaszlibyśmy zbyt daleko. Jak przypominałem w *Evangelii gaudium* (nr 231-233), rzeczywistość jest wyższa od idei i „Trzeba doprowadzić do stałego dialogu pomiędzy nimi, unikając odseparowania idei od rzeczywistości” (nr 231).

Inna zasada, o której wspominałem, choć w innym kontekście, w *Evangelii gaudium* (nr 222), również może nam pomóc: *czas przewyższa przestrzeń*. Zamiast obsesji osiągnięcia natychmiastowych rezultatów w rozwiązywaniu wszystkich napięć i wyjaśnianiu każdego aspektu, ryzykując tym samym krystalizację procesów, a czasem pretendując do tego, by je zatrzymać (por. *Evangelii gaudium*, nr 223), musimy iść zgodnie z działaniem Ducha Pana, zmartwychwstałego i tego, który wstąpił do nieba, który „ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4, 11-13).

9. To Duch Święty, czyniąc nas w sposób szczególny i dopełniający uczestnikami Chrystusowego kapłaństwa, sprawia, że cała wspólnota staje się służebna, aby budować Jego eklezjalne ciało. Duch Święty działa w przestrzeniach, które nasze posłuszne słuchanie czyni dostępnymi dla Jego działania. Ministeria quaedam otworzyło drzwi do odnowienia doświadczenia ministerialności

wiernych, odrodzonych z wody chrztu, umocnionych pieczęcią Ducha Świętego, karmionych żywym Chlebem, który zstąpił z nieba.

10. Aby móc wsłuchać się w głos Ducha Świętego i nie zatrzymać procesu – bacząc, by nie chcieć go wymusić, narzucając wybory będące owocem ideologicznych wizji – uważam, że warto podzielić się doświadczeniami tych lat, szczególnie w klimacie drogi synodalnej. Mogą one dostarczyć cennych wskazówek, aby dojść do harmonijnej wizji zagadnienia posług chrzcielnych i w ten sposób kontynuować naszą drogę. Z tego powodu chciałbym w najbliższych miesiącach (w sposób, który zostanie określony) zainicjować dialog na ten temat z Konferencjami Episkopatów, aby podzielić się bogactwem doświadczeń ministerialnych, którymi Kościół żył przez te pięćdziesiąt lat, zarówno jako posługi ustanowione (lektorzy, akolici, a dopiero od niedawna katechisty) oraz jako posługi nadzwyczajne i występujące *de facto*.

11. Zawierzam naszą drogę opiece Maryi Dziewicy, Matki Kościoła. Strzegąc w swym łonie Słowo, które stało się ciałem, Maryja nosi w sobie posługę swego Syna, w której uczestniczy w sposób dla Niej właściwy. W tym też jest doskonałą ikoną Kościoła, który w różnorodności posług strzeże posługi Jezusa Chrystusa, uczestnicząc w Jego kapłaństwie, każdy członek na właściwy sobie sposób.

Dan w Rzymie, u św. Jana na Lateranie, dnia 15 sierpnia 2022 roku, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w dziesiątym roku mojego Pontyfikatu.

FRANCISZEK